

Portal Województwa Lubuskiego



Marszałek Elżbieta Anna Polak na Forum Ekonomicznym w Karpaczu



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -7 września 2022 godz. 13:38

W czwartek, 8 września, marszałek Elżbieta Anna Polak wzięła udział w Forum Ekonomicznym w Karpaczu. Była uczestniczką panelu dyskusyjnego w ramach Forum Regionów.

Panel „Współpraca ponad granicami. Rola samorządów partnerskich wobec wyzwań

współczesnego świata” dotyczył idei miast i regionów partnerskich, która powstała, aby wspierać współpracę gospodarczą i kulturalną.

Moderatorem dyskusji był **Grzegorz Gajda**, redaktor naczelny Dziennika Zachodniego. W panelu wzięli udział także: **Jacek Bogusławski** – członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, **Martin Guillermo Ramirez** – sekretarz generalny Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych oraz **Konrad Antkowiak**, burmistrz Wschowy.

Pandemia pokazała, jak silne mogą być partnerstwa

W obliczu wojny w Ukrainie i wcześniejszego kryzysu związanego z pandemią okazało się, że tego typu relacje mogą mieć o wiele ważniejsze znaczenie. Samorządy z różnych krajów wspólnie koordynują m.in. pomoc dla uchodźców i wysyłkę darów do Ukrainy. Nawiązała do tego **marszałek Elżbieta Anna Polak**, opowiadając o wieloletniej już współpracy Lubuskiego z partnerskimi regionami z Niemiec: Brandenburgią i Saksonią. - Mamy bardzo dużo dobrych przykładów, a te najświeższe w pamięci dotyczą pandemii. Wymienialiśmy się doświadczeniami, chodziło przecież o ratowanie zdrowia i życia naszych mieszkańców. Pandemia nas zaskoczyła. W Polsce nie mieliśmy środków ochrony osobistej, odpowiedniego sprzętu. Kupiliśmy go w Chinach. Udało się to właśnie dzięki współpracy z regionem partnerskim, bo zakupy w Chinach bez wsparcia byłyby bardzo ryzykowne, a dysponujemy środkami publicznymi. Jako pierwsi w Polsce kupiliśmy tam niezbędny towar, dostaliśmy nawet samolot rządowy, by transport dotarł do nas – wspominała podczas Forum Ekonomicznego lubuska marszałek.

W tym czasie Brandenburgia i Saksonia przysyłała do Lubuskiego wypakowane autokary sprzętu i urządzeń do podstawowych badań, diagnostyki czy ratowania życia. Na przykład respiratory, które trafiły do naszych szpitali.

Wojna zbliżyła samorządy

Burmistrz Wschowy Konrad Antkowiak przyznał, że kilka dni temu podpisał list intencyjny z Delatyniem w obwodzie iwanofrankińskim, a wojna w Ukrainie zbliżyła oba samorządy. - O współpracy rozmawialiśmy już od pewnego czasu, szukaliśmy nicy porozumienia. Kiedy wybuchła wojna, już 25 lutego we Wschowie zawiązał się oddolny sztab pomocy Ukrainie, a dzień później pojawili się u nas pierwsi uchodźcy. Po dwóch miesiącach pojechaliśmy do Delatynia z pomocą humanitarną, a teraz, na moje zaproszenie, przyjechał do Wschowy mer i podpisaliśmy list intencyjny. Kolejny krok naszego partnerstwa jest w rękach radnych - mówił w Karpaczu Konrad Antkowiak.

- Na początku wojny bliskość granicy spowodowała, że Lubuskie było pewnego rodzaju punktem transferowym. Partnerzy z zachodu Europy ufali nam, więc dostarczali do naszego regionu dary dla Ukrainy, które w samorządowym centrum pomocowym były przepakowywane i jechały dalej na wschód - dodawała Elżbieta Anna Polak. - Pamiętam wideokonferencję z władzami zaprzyjaźnionego obwodu iwanofrankińskiego. Po drugiej stronie kamery były same dziewczyny, bo mężczyźni poszli na wojnę. Łzy stanęły mi w oczach, ale okazało się, że szybko potrafiliśmy

ustalić formy pomocy i dostarczyliśmy sprzęt do szpitala w Iwano-Frankiwsku.

Współpraca ponad granicami ma wiele wymiarów

Międzynarodowe partnerstwa to współpraca na wielu płaszczyznach. To także relacje między stowarzyszeniami, fundacjami, jednostkami zdrowia. Obie strony uczą się na podstawie doświadczeń drugiej strony.

- Wschowa była miejscem dużej bitwy podczas Wojny Północnej, kiedy mniej liczebni Szwedzi pokonali wojska sasko-rosyjskie. Okazało się, że w Szwecji jest stowarzyszenie, które do dziś dba o pamięć o bitwie pod Wschową. Chcemy nawiązać z nimi współpracę, by to wydarzenie wykreować jako produkt turystyczny. Szczególnie, że w naszej gminie biuro ma szwedzka firma Stena, a dużo terenów jest w posiadaniu IKEA Industry - podkreślał Konrad Antkowiak.

Jak historia może mieć wpływ na współpracę ponad granicami, mówiła lubuska marszałek [opowiadając o niedawnym otwarciu zmodernizowanego Muzeum Woldenberczyków w Dobiegniewie](#): - Dobiegniew nie miał samorządowego partnera po niemieckiej stronie, ale jest wspólna historia związana z obozem, w którym w trakcie drugiej wojny światowej więzieni byli oficerowie Wojska Polskiego. W sprawę zaangażował się osobiście premier Brandenburgii Dietmar Woidke. 1 września zostało otwarte muzeum, którego modernizacja była współfinansowana z EWT.

Elżbieta Anna Polak dodawała także, że Lubuskie ze swoimi regionami partnerskimi realizuje takie projekty, jak budowa trasy rowerowej Odra Velo, promocję ścieżek turystycznych po obu stronach granicy czy projekty na rzecz zdrowia. Szpital Uniwersytecki w Zielonej Górze z kliniką w Bad Saarow (Brandenburgia) monitorują zachorowalność na nowotwory, by lepiej i szybciej diagnozować raka. Zdrowie i jakość życia to jedna z inteligentnych specjalizacji Lubuskiego, który realizuje także pięć programów profilaktycznych dla swoich mieszkańców.

A kiedy w Zaborze pod Zieloną Górą powstawała największą winnicą samorządowa w Polsce, winiarze z regionów partnerskich województwa lubuskiego podpowiadali, jak prowadzić i rozwijać ten biznes.

Tak rodzą się partnerstwa

Lubuska marszałek przybliżyła także współpracę dotyczącą - wspólnie z Saksonią - opieki nad transgranicznymi obiektami klasy UNESCO: Parkiem Mużakowskim i Geoparkiem Łuk Mużakowa. - Zarządzamy nimi w ramach Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej zarządzamy, dzięki czemu możemy łączyć nasze budżety i sprostać wyzwaniu. Parki odwiedzają tysiące turystów z całego świata - mówiła Elżbieta Anna Polak.

Prowadzący panel pytał, jak powstają międzynarodowe partnerstwa. Elżbieta Anna Polak przytoczyła doświadczenia z Małomic, w czasach kiedy była burmistrzem tej gminy: - W 1998 roku podpisaliśmy porozumienie z gminą Zeuthen, sypialnią Berlina, bogatą miejscowością. A Małomice to małe miasteczko na skraju Borów

Dolnośląskich, ze skromnym budżetem. Z propozycją nawiązania tego kontaktu wyszedł Euroregion Sprewa Nysa Bóbr, który kojarzył bardzo dużo partnerstw. Nasza współpraca rodziła się od podstaw. Najpierw nawiązały ją przedszkola, szkoły, seniorzy czy strażacy, którzy bardzo na tym skorzystali dostając nowy sprzęt. Dopiero po kilku latach, kiedy te środowiska już się zaprzyjaźniły, podpisaliśmy w Centrum Technologii Kosmicznych porozumienie. To był finał tego, co się wcześniej wydarzyło.

Jacek Bogusławski, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, przedstawił podczas panelu projekt Wielkopolskiej Doliny Wodorowej (rozwój technologii opartych na zastosowaniu wodoru w gospodarce nisko i zeroemisyjnej). - To oddolna inicjatywa naszych przedsiębiorców, którzy uznali, że ta technologia może dać im przewagę nad konkurentami. O technologii wodorowej, o tym co chcemy zrealizować rozmawialiśmy ostatnio z partnerami w Tokio, a nasze działania zostały zauważone przez Komisję Europejską i osobiście przez jej przewodniczącą Ursulę von der Leyen - opowiadał Jacek Bogusławski, który dodał, że Wielkopolska chce zaprosić Lubuskie do projektu promocji technologii wodorowej.